

wiciel Komitetu otomańskiego jedności i postępu, Sallaheddin-bej, wielbiąc w gorących słowach zasługi Mickiewicza, jako wieszcz i patriota. Dalej mówił profesor uniwersytetu i członek parlamentu, Hassan-effendi i zakończył w te słowa: „Wśród hartu rycerskiego chytra moc zarazy przecięła pasmo żywota polskiego wieszca. Ale umarło tylko lenne ciało. Duch nie umarł; on olbrzymieje coraz bardziej. Słońce zgaśnie, ziemia zamrze, ale duch wieszca żyje. Temu nieśmiertelnemu duchowi tu hold składamy!”

Mówcom poprzednim odpowiedział reprezentant instytucji polskich, T. Gasztowt, dziękując serdecznie imieniem całej Polski Komitetowi otomańskiemu za inicjatywę uczczenia pamięci wieszca, oraz wskazując na silne węzły sympatii, zadzierzgnięte w ostatnim okresie dziejowym między Polską a Turcją.

Tablicę pamiątkową Komitetu otomańskiego umieszczono obok tablicy polskiej, a napis jej turecki opiewa: „Tu umarł wielki poeta polski, Adam Mickiewicz, przyjaciel Turcy — Komitet jedności i postępu”.

## Wycieczka dziewcząt z Królestwa.

W rzędzie wycieczek, które zawitały w tym roku do Krakowa, celem zwiedzenia jego pamiątek i osobliwości, na szczególną uwagę zasłużyła wycieczka przeszło 100 dziewcząt wiejskich z Królestwa Polskiego. Były to uczennice dwu szkół gospodarczych, a to w Kruszyńce, pow. wrocławskiego, gubernii warszawskiej i w Gołodczyźnie, pow. ciechanowskiego, gubernii płockiej.

W szkołach tych pobierają dziewczęta wiejskie systematyczną naukę gospodarstwa wiejskiego i domowego, pod kierunkiem nauczycielek, do tego specjalnie ukwalifikowanych. Kurs w tych szkołach trwa cały rok. Po ukończeniu kursu są uczennice przysposobione do samodzielnego gospodarstwa, mają też pewien zasób wiedzy teoretycznej. Każdy rok nauki kończy się wycieczką kilkunastodniową po kraju, celem bliższego poznania jego piękniejszych okolic.

W tym roku po raz pierwszy urządzono wycie-

czkę aż do Krakowa, po raz pierwszy bowiem otrzymano na to pozwolenie władz. W piątek popołudniu ubiegłego tygodnia przybyły uczestniczki wycieczki do Krakowa i mimo zmęczenia długą drogą, przebytą — rzecz najbardziej charakterystyczna — pieszo w całej rozciągłości, wybrały się na zwiedzenie miasta.

zaś poświęcono zwiedzeniu Wieliczki i tamtejszych kopalń. We wtorek zaś opuściły dziewczęta Kraków i udały się w drogę powrotną do Królestwa.

Po drodze zatrzymują się jeszcze w Ojcowie, celem zwiedzenia tamtejszych przepięknych stron.

Zdjęcia nasze przedstawiają obie grupy uczestni-



Uroczystość polska w Konstantynopolu: Orszak w pobliżu domu, gdzie umarł Mickiewicz; sztandary niosą koloniści polscy z Adamopola.

Przyjęciem i oprowadzeniem miłych gości zajęło się grono członków Uniwersytetu ludowego z p. dr. Zofią Daszyńską-Golińską na czele, starając się uczestniczkom wycieczki uczynić pobyt w Krakowie jak najmielszym.

W ciągu soboty i niedzieli zwiedzono wszystkie ważniejsze gmachy, muzea, Wawel itd., poniedziałek

czek wycieczki, tj. uczennice szkoły w Kruszyńce, których było przeszło 60, i uczennice szkoły w Gołodczyźnie, których było około 40. Zdjęcia te dokonane zostały na podwórzu Biblioteki Jagiellońskiej, pod pomnikiem Kopernika.



Wielkie manewry cesarskie: General kawalerii arcyksiążę Eugeniusz.



Uroczystość polska w Konstantynopolu: Szukri-basza, weteran z wojny krymskiej, nad nim bezpośrednio tablica Komitetu otomańskiego, powyżej tablica z napisem polskim.